



Polirytmia zdarzeń, 2025, olej na płótnie, fragment

**MACIEJ PRZYBYLSKI**  
**POLIRYTMIA**  
**ZDARZEŃ**  
**POLIFONIA**  
**WESTCHNIEN**

Ja mam swój własny sen. Szczególny.  
Sen nad sny. Widzę w nim wielkie, na  
wpół przezryste jezioro, rozciągające  
się na wszystkie strony, zbyt wielkie,  
bym mogła dostrzec brzegi, o ile jakieś  
w ogóle istnieją; wiszę nad nim i patrzę  
w dół przez szklane podbrzusze  
jakiegoś helikoptera. Na dnie toni – tak  
głęboko, że mogę tylko zgadywać, co  
się dzieje w skłębionej mrocznej masie  
– kryją się prawdziwe smoki.

Sylvia Plath „Johnny Paniki i Biblia Snów”